



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia  
Komisji Ustawodawczej (75.)  
oraz  
Komisji Praw Człowieka,  
Praworządności i Petycji (55.)

28 września 2020 r.,  
23 marca 2021 r.

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o notariacie (cd.) (druk senacki nr 75).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Aleksander Pocię oraz przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)

**PRZEWODNICZĄCY**  
**ALEKSANDER POCIEJ**

Witam wszystkich przybyłych.

Otwieram posiedzenie połączonych Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej.

Posiedzenie jest, jak państwo wiecie, transmitowane bezpośrednio w internecie.

Chciałbym zapytać, czy są na sali osoby, które wykonują działalność lobbującą. Nie. Nikt się nie zgłosił.

Chciałbym prosić o potwierdzenie, czy wszyscy senatorowie, którzy chcieliby wziąć udział w posiedzeniu komisji, zostali włączeni do posiedzenia.

Wszyscy? W jakiej liczbie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

2 senatorów tak? 2 senatorów z Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, senator Ambrozik i senator Plura, uczestniczy w posiedzeniu zdalnie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I z Komisji Ustawodawczej 7 senatorów obraduje zdalnie.

Jednocześnie bardzo proszę wszystkich senatorów, którzy obradują zdalnie, o uczestniczenie w taki sposób, abyśmy na ekranach mogli widzieć również wizerunek każdego z senatorów. Czyli bardzo bym prosił o takie położenie iPada, aby każdy z senatorów był widoczny. Jeżeli nie będziecie państwo widoczni, wasze głosy nie będą brane pod uwagę przy głosowaniu.

Jeżeli chodzi o zapisywanie się do głosu przez senatora obradującego zdalnie, to może ono nastąpić przez czat w aplikacji lub werbalnie.

A jeżeli chodzi o przedkładanie poprawek, to bardzo proszę wysyłać je na adres e-mailowy podany w przekazanej informacji o zdalnym posiedzeniu, z potwierdzonego konta e-mailowego. Złożenie poprawek należy zaanonsować na czacie lub werbalnie. Trzeba dodać skrót komisji, na posiedzenie której kierują państwo poprawkę, oraz tytuł ustawy.

Jeżeli zostanie zerwane łącze, to, przypomina, dysponujecie państwo bezpośrednim numerem telefonu do naszych informatyków.

Bardzo proszę, chciałbym sprawdzić, czy mamy kworum w obydwu komisjach.

Komisja praw człowieka? Tak.

Komisja Ustawodawcza? Tak, również.

Dziękuję bardzo.

Przekażę głos panu senatorowi. Proszę bardzo, Panie Przewodniczący, proszę kontynuować.

**SENATOR**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pan przewodniczący pozostawił mi też miły obowiązek. Chcielibyśmy w tym miejscu przywitać prezesa Krajowej Rady Notarialnej, pana Mariusza Białeckiego – witamy serdecznie – członka Krajowej Rady Notarialnej, pana Lecha Borzemeskiego, prezesa warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Notariuszy RP, pana Dariusza Sałajczyka, oraz pana Dariusza Celińskiego z tego samego stowarzyszenia, przewodniczącego Zespołu ds. Legislacji. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich reprezentują

wicedyrektor Zespołu Prawa Cywilnego, pani Małgorzata Świętczak, oraz naczelnik Wydziału Prawa Mieszkaniowego, pani Anna Komorowska. Ministerstwo Sprawiedliwości reprezentują pani Ewa Degowska, naczelnik Wydziału Notariatu w Departamencie Zawodów Prawniczych, a także pan Mirosław Kędrak z tego samego wydziału. Z ministerstwa jest jeszcze także główny specjalista do spraw legislacji z Wydziału Prawa Zawodów Prawniczych w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego, pani Joanna Hablewska. I – przepraszam, że na końcu, ale to zgodnie z tym, jak się państwo podpisywaliście – jest z nami jeszcze pan Rafał Reiwer, zastępca dyrektora w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji w Ministerstwie Sprawiedliwości. Witamy wszystkich państwa bardzo serdecznie. I oczywiście także innych uczestników dzisiejszego posiedzenia.

Przypomnę państwu, że po ostatniej dyskusji, na ostatnim posiedzeniu połączonych komisji... Wtedy była m.in. dyskusja dotycząca zakresu spraw, których omawiane tu regulacje mają dotyczyć, w kontekście informacji o prowadzonych postępowaniach dyscyplinarnych, o liczbie kancelarii. W związku z tym po tym posiedzeniu wystąpiliśmy do 2 ministerstw, do Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Finansów, o dane w tym zakresie. I jako że te dane... Bardzo gorąco za nie dziękuję. Bo też występowaliśmy o nie późno. Macie państwo te dane w formie elektronicznej, ale pewnie nie wszyscy zdążyli się zapoznać, tak więc te podstawowe, najpilniejsze w skrótovej wersji państwu przedstawię.

Co do postępowania związanych z rezygnacjami z prowadzenia kancelarii czy odwołaniami notariuszy, to z informacji sporządzonej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, którą nam przekazano, wynika, że w roku 2019 odwołano ze stanowiska notariusza 80 osób, w tym na podstawie własnej rezygnacji z prowadzenia kancelarii – 48 przypadków. 30 z tych osób nie podało przyczyn, 8 przeszło na emeryturę, 5 motywowało rezygnację względami osobistymi, 3 – zdrowotnymi, 1 – prowadzeniem innej działalności naukowej. Tylko 1 osoba podała względy ekonomiczne jako podstawę rezygnacji z prowadzenia kancelarii. Napisała ona we wniosku, że ze względów zdrowotnych, związanych z ciężką, planowanym urlopem macierzyńskim oraz względów ekonomicznych złożyła wniosek w tym zakresie.

Jeśli chodzi o rezygnację z wykonywania zawodu, to w 2019 r. na ogólną liczbę 3 tysięcy 593 notariuszy zrezygnowało 48 osób, co stanowi 1,3% ogółu kancelarii notarialnych. I w ostatnich latach, jak wynika z tych statystyk, mamy tutaj, można powiedzieć, zbliżony poziom tych rezygnacji.

Co do liczby notariuszy, to jeżeli patrzemy w układzie ostatnich 5 lat... W roku 2015 było 3 tysiące 293 notariuszy, a w roku 2020 stan na 28 września to 3 tysiące 649 osób. Czyli w ostatnich latach miał miejsce lekki wzrost liczby notariuszy. Nie mamy na szczęście do czynienia z zamykaniem się kancelarii czy ze spadkiem liczby osób wykonujących ten zawód.

Jeżeli chodzi o dane statystyczne związane z postępowaniami dyscyplinarnymi, to na dzień 31 sierpnia 2020 r... Według danych z raportu Krajowej Rady Notarialnej mamy następującą liczbę postępowań dyscyplinarnych. W roku 2017 wszczęto postępowania dyscyplinarne wobec 42 notariuszy, w tym 6 z wniosku ministra sprawiedliwości. 30 postępowań zostało zakończonych prawomocnymi wyrokami. W 2018 r. było to 37 postępowań dyscyplinarnych wszczętych, w tym 2 z wniosku ministra sprawiedliwości. 28 zakończyło się prawomocnymi wyrokami. W 2019 r. wszczęto postępowania dyscyplinarne wobec 41 notariuszy, w tym 2 z wniosku ministra sprawiedliwości. Jak państwo widzą, możemy powiedzieć, że w układzie rok do roku jest to zbliżona liczba.

Co do sporządzanych przez notariuszy umów przewłaszczenia nieruchomości, to w ostatnich latach było to: w 2016 r. – 1 tysiąc 169, rok później – 919, w 2018 r. – 579. Nie mamy jeszcze danych całorocznych z 2019 r. ani danych z 2020 r.

Co do zapytania dotyczącego obecnie prowadzonych postępowań, czy to prokuratorskich, czy sądowych, w szczególności w związku z umowami przewłaszczenia na zabezpieczenie, to w informacji, którą przedstawiło Ministerstwo Sprawiedliwości, czytamy, że w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Regionalną w Gdańsku postawiono zarzuty 7 notariuszom. Jeżeli chodzi o postępowanie na etapie już sądowym, prowadzone w Sądzie Okręgowym w Gdańsku, to tutaj akt oskarżenia obejmuje 3 notariuszy. Postępowanie sądowe prowadzone przez Sąd Okręgowy w Szczecinie obejmuje 3 notariuszy, przy czym 2 z nich zostało już odwołanych ze stanowiska

notariusza. W ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie postawiono zarzuty 2 notariuszom. Postępowanie sądowe prowadzone przez Sąd Okręgowy w Gliwicach – tutaj akt oskarżenia obejmuje 1 notariusza. Postępowanie sądowe prowadzone przez Sąd Rejonowy w Olsztynie – tutaj akt oskarżenia także obejmuje 1 notariusza. I postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Trzciance – tutaj przedstawiono zarzuty 1 notariuszowi.

Stan kancelarii notarialnych już państwu przedstawiłem. Jeżeli... My przygotowujemy, nie zdążyliśmy powielić, ale przygotowujemy te dane także dla wszystkich członków komisji. Ta najważniejsza informacja, tak jak mówiłem, to że w 2015 r. były 3 tysiące 293 kancelarie, a stan na 28 września 2020 r. to 3 tysiące 649 kancelarii.

Czekamy jeszcze na dane Ministerstwa Finansów o dochodach poszczególnych kancelarii notarialnych. Oczywiście wystąpiliśmy o zanonimizowanie tych danych. Prosimy po prostu o statystyczną informację w układzie poszczególnych kancelarii. Wszyscy członkowie komisji oczywiście te dane otrzymają. Dane z Ministerstwa Finansów otrzymamy, mam nadzieję, jutro.

Teraz, jeżeli państwo pozwolą, przypomnę, że zostały zgłoszone poprawki przez panią senator Lidię Staroń, przedstawiciela wnioskodawców. Będę prosił, żeby pani senator przedstawiła te poprawki. One są też dostępne dla wszystkich senatorów.

I mamy też poprawki zgłoszone przez panią senator, marszałek Gabrielę Morawską-Staneczką. Tylko mamy pewien kłopot: pani marszałek jest na równoległym prowadzonym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych.

Pan przewodniczący. Bardzo proszę.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**ALEKSANDER POCIEJ**

Tak, ja dokładnie o tym, o czym mówił pan przewodniczący. Pani marszałek bardzo mnie prosiła, aby jej umożliwić nie tylko przedstawienie, ale również umotywowanie tych poprawek. Tak więc, no, tym się dzielę. Bo przed chwilą spotkałem się z panią marszałek, tuż przed posiedzeniem.

**SENATOR**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję za głos pana przewodniczącego. Ja tylko powiem że my zwoływaliśmy nasze posiedzenie jako pierwsze. Niestety, później zostały zwołane kolejne. Dlatego będziemy proponować państwu, także w kontekście danych, na które oczekujemy... Zobaczymy, jak to się uda procedować. W razie czego będziemy szukać takiej formuły, żeby wszyscy zainteresowani mogli zabrać głos.

Oddaję głos pani przewodniczącej, pani senator Lidii Staroń. Bardzo proszę.

**SENATOR**  
**LIDIA STAROŃ**

Bardzo dziękuję.

Postaram się krótko przedstawić swoje poprawki po dyskusji 2 tygodnie temu. Rozmawialiśmy o projekcie i przede wszystkim notariusze... Ale były też takie głosy, żeby nagrania nie dotyczyły wszystkich czynności. I dlatego przygotowałam poprawkę, która... Zaraz o niej króciutko powiem, jakie czynności byłyby zgodne z nią nagrywane.

Większa część... W art. 79 jest mowa o tym, jakich czynności dokonują notariusze. I chciałabym, żeby... Znacząca jest potrzeba, żeby nagrywać takie czynności, które są ważne, których skutki prawne są bardzo ważne i takie, że... Widzieliśmy, jakie są nieprawidłowości. Chodzi o to, żeby nie było tak, jak mówi notariusz, żeby nie było słowo przeciwko słowu, żeby to nie było tylko pisemnie, tylko żeby było też nagranie. I dlatego pierwsza kwestia to są czynności dotyczące aktów notarialnych.

I od razu chciałabym też powiedzieć o poprawkach pani senator Gabrieli. Ona zgłosiła 4 poprawki. I powiem, jakie są różnice. Ja chciałabym, żeby wszystkie techniczne czynności nie były nagrywane. Dlatego napisałam, że notariusz utrwała przebieg czynności notarialnych, ale nie wszystkich, które są wymienione w art. 79, tylko tych, które są ważne. I teraz mówię których. Przede wszystkim akty notarialne. A pani senator mówi tak: dobrze, akty notarialne, ale tylko dotyczące przeniesienia własności nieruchomości. I mówi, że tylko to trzeba nagrywać. Ja mówię, że nie, bo są inne kwestie, które

są tak samo ważne. Choćby sprawa darowizny. To przecież jest tak samo ważny akt notarialny. Tak samo ważny. Ja wzięłam... Nie będę pokazywała, ale mam wiele takich aktów notarialnych, gdzie idzie człowiek z jakąś inną osobą do notariusza i mówi, że on oddaje np. złoto, pieniądze, ruchomości – nie nieruchomości, ruchomości – za darmo panu Kowalskiemu. I mamy takie akty. A potem oczywiście okazuje się, że to nie było tak, że był alkohol albo nawet ten ktoś nie rozumiał, co robi. Mamy takie akty, które były podpisywane w szpitalu psychiatrycznym. Mamy takie akty, które były podpisywane w domu pomocy. Tak. Po prostu... Ja nie mówię, że to jest norma. Ale po to ma być nagrywanie tych czynności, żeby właśnie tak nie było. I dlatego uważam, że wszystkie akty notarialne, wszystkie akty notarialne... Ale wiem, że notariusze mówili też o sprawie spółek. I też jeszcze przygotuję... Właściwie przygotowałam pewną poprawkę. Tę poprawkę też złożę. Tak więc akty notarialne... Ale notariusz sporządza także akty poświadczenia dziedziczenia. To jest tak samo ważne. Tak więc to powinno być nagrywane. Te 2 kwestie na pewno. A sporządzenie poświadczenia nie, oczywiście, że nie, to jest czynność techniczna. To nie powinno być... I dlatego już tego nie ma. Ta moja poprawka już to zmienia. Tak samo... Akty notarialne, poświadczenia... Trzeba też powiedzieć, że poświadczenia są też w sądzie, a w sądzie to się odbywa na rozprawie, a na rozprawie to jest nagrywane. Tak więc to jest tak samo. To nie jest nic nowego. Dzisiaj można to robić u notariusza, wcześniej można było tylko w sądzie. Tak więc to nie jest coś zupełnie nowego, no, nie. Dlatego to powinno być. Tak więc to są te dwie kwestie, które zmieniłam w tej poprawce.

I także jeszcze jedna kwestia, która w mojej ocenie powinna być... To jest, o ile pamiętam, punkt chyba dziewiąty. Wnioski o wpis w księdze wieczystej. No, wiadomo, że to powinno być, tak? Tak więc to są te kwestie. A te wszystkie kwestie techniczne, czy to art. 2... Nie, art. 2 nie. Art. 6a, 7, 8, 8a, które są w ustawie... Tego po prostu nie będzie. Wszystkie techniczne kwestie, nie tylko techniczne, one... No, żeby to już... Chciałabym żeby to po prostu było prawo, i dlatego... No, że tak powiem, słyszę głosy z każdej strony. Dlatego ja uważam, że ta poprawka pani senator nie powinna... W mojej ocenie to nie jest poprawka, która powinna być prawem. O to

chodzi. Tak więc o tym rozmawiamy. To są sprawy bardzo, bardzo ważne.

Jeszcze chciałabym powiedzieć, bo przypomniałam sobie... Nie tylko umowa darowizny, lecz także oświadczenie dotyczące choćby służebności albo choćby hipoteki. To też są kwestie bardzo ważne, skutki prawne są bardzo ważne. Tak więc te czynności powinny być nagrywane. To jest jedna moja poprawka. Czyli mówimy, że tych czynności jest po prostu mniej. Te, które są niezwykle ważne i co do których, jak wiemy, było bardzo dużo nieprawidłowości... Choćby ta statystyka, o której pan przewodniczący mówił. O tym też jedno słowo powiem. W 2017 r. zakaz prowadzenia kancelarii notarialnych był jeden. Jeden. A w 2019 r. zakazów prowadzenia kancelarii jest już 9. 3 lata i taka jest różnica. Tak więc to nie jest tak, że nic się nie dzieje. Dzieje się. I te przepisy muszą być korzystne dla stron, niekoniecznie tylko dla notariusza – bo to jest kwestia techniczna – ale dla stron. Po to są te przepisy. I chciałabym, żeby one były prawem.

Druga poprawka, o której mówię, to jest sprawa rozporządzenia. Tutaj ja zmieniam właściwie tylko tyle, żeby to wszystko było szczegółowo określone w rozporządzeniu. I o tym jest ta poprawka.

Ale jeszcze jedno słowo odnośnie do poprawek pani senator. Pani senator mówi... Już mówiliśmy o czynnościach, o tym, jaki powinien być wykaz tych czynności. A dalej pani senator mówi, że przy czynnościach notarialnych notariusz jest obowiązany... To jest art. 80 dzisiaj. Notariusz powinien czuwać nad daną czynnością. Czyli patrzeć na jedną stronę i drugą. No, tak jest dzisiaj. I my wiemy, że niestety często, bardzo często jest tak, że to są słowa. Że potem są słowa... Takich aktów jest naprawdę bardzo dużo w moim biurze. I w prokuraturze, i w sądzie... Rozmawiałam z sędziami. Oni mówili, że gdyby ten nasz projekt był już prawem, to nie byłoby tych wszystkich... Nie byłoby krzywdy takich ludzi. Choćby ostatnia sprawa: jest taki człowiek – wzięłam nawet jego akt notarialny – który mówił, że w czasie czynności z jednej strony był właściciel, który ma 84 lata, a z drugiej strony córka jego kolegi. On miał mieszkanie w Warszawie, 70 m<sup>2</sup>. I ten kolega mówi: słuchaj, moja córka będzie miała mieszkanie, ale ona... Będzie opieka, będzie wszystko tak, jak trzeba, do końca życia. No, wydawało mu się, że przecież to kolega. Poszedł do notariusza i u notariusza

potwierdził, że ta córka zapłaciła mu 250 tysięcy. Nie dość, że nie zapłaciła, to jeszcze cena była żadna. No, to jest pytanie, co notariusz... Po to jest ta zmiana, żeby był dowód. O tym mówimy. Bo pani senator mówi tak: nie trzeba dowodu, powinno być tak, jak trzeba, prawidłowo. A my mówimy: nie, po to jest zmiana w przepisach... Zresztą w tych wszystkich przepisach jest tak, że jeżeli jest choćby przelew na konto, to to jest dowód. Lub jeżeli płacisz przy notariuszu, to też jest dowód. A nie tak, że to są słowa i znowu słowa.

I ostatnia kwestia, o której mówi pani senator. Bo ja powiedziałam o tych swoich poprawkach, ale powiem oczywiście też o tych potencjalnych poprawkach, o których będzie mówiła pani senator. To ostatnia kwestia. Pani senator mówi... I to też jest w przepisach. Chodzi o postępowanie dyscyplinarne. Jeżeli chodzi o postępowanie dyscyplinarne, chcemy, żeby przedawnienie było dłuższe. Czyli nie 5 lat, ale w sytuacji, kiedy już jest wszczęcie postępowania, żeby to było 8 lat. Pani senator mówi tak: ale to są sprawy... No nie można, że tak powiem, zmieniać w biegu. To można powiedzieć w sytuacji, kiedy od tego momentu... A my mówimy, że niekoniecznie. Nie tylko, że niekoniecznie, ale że można to robić. Bo przecież tak też ustawodawca zrobił, choćby w przypadku kodeksu karnego. Bo wtedy była taka zmiana, że można było zmienić... Wiemy, że jest przestępstwo, to wiemy, że jest przestępstwo. To już wiemy, że tak było. I w tym momencie jak się zmienia prawo, to jeżeli było wszczęcie, to oczywiście, jest tyle, ile było. A w sytuacji, kiedy nie było wszczęcia to można te nowe przepisy, 8 lat przedawnienia... Może nie tak powiedziałam, tzn. nie na tyle jasno. Chodzi mi o to, że... Może inaczej: to tak, jak z tą emeryturą, którą zmieniała się wcześniej. 60 lat to był wiek emerytalny, a potem zmieniło się to na 63 lata dla kobiet i 67 dla mężczyzn. Co powiedział Trybunał? Trybunał powiedział, że tak może być. Tak może być. Tak więc to już powiedział Trybunał. Mało tego, tak samo się zmienia w postępowaniu dyscyplinarnym i tak samo w karnym, jeżeli chodzi o kodeks karny. Bo jeżeli np. oszustwo, art. 286, to jest 15 lat przedawnienia, ale wszczęcie... To wtedy jest 25 lat. Po to, żeby ta sprawa się skończyła. Bo to jest pierwsza instancja, druga instancja itd., itd.. Tak więc to są tego typu kwestie. I to jest w prawie. Tak więc ja nie bardzo rozumiem, dlaczego miałyby być ta

poprawka, czwarta poprawka pani senator, żeby nie było przedawnienia, jeżeli chodzi o wszystkie postępowania, które jeszcze nie są wszczęte.

No, i to w sumie chyba, tak króciutko, wszystko. I jeszcze powiem ostatnie zdanie. Ja przygotowałam sobie kilka aktów, które mam w biurze. I to nie są przewłaszczenia, to nie jest to. Bo notariusze mówią: ale tego już nie ma, to nie ma problemu. Nie, to są innego rodzaju akty. Jest akt notarialny i jest sprzedaż, jest darowizna, jest ustanowienie hipoteki, tego typu sprawy. I np. mieszkanie w Warszawie, 100 m<sup>2</sup>, za 50 tysięcy zł. Tutaj jest nieruchomości, ale mamy także ruchomości, jeżeli o to chodzi. Albo jest darowizna. Co do darowizny, to mam co najmniej parę takich aktów, gdzie człowiek nie wierzy, że tak się dzieje. Tak więc z jednej strony jest krzywda, a z drugiej strony jest osoba, jest przestępstwo. I my chcemy tylko tyle... Bo przecież – ja tak już na koniec powiem – tak jak mówił pan przewodniczący, to nie jest norma, że notariusze to są ludzie źli, absolutnie. Normą jest, że to są ludzie porządni, dobrzy, mądrzy, wykształceni. Ale niestety bardzo często – za często – jest tak, że jest po prostu dużo nieprawidłowości. I to, co chcemy zrobić, to taka zmiana, żeby była korzyść dla stron i dla notariuszy. Dziękuję bardzo.

I jeszcze ostatnie zdanie. Notariusze powiedzieli ostatnio, na tym ostatnim posiedzeniu komisji... To chyba był jakiś błąd. Chodzi o koszty nagrywania. To trzeba tu powiedzieć. Pan... nie pamiętam, chyba przewodniczący mówił, że w ciągu 10 lat te koszty nagrywania to byłyby koszty rzędu około 100 tysięcy zł. My to sprawdziliśmy. To nie będą takie koszty. Pytaliśmy ekspertów. Ale też trzeba powiedzieć, że to przez 10 lat, a nie tak od razu. Dziękuję.

#### PRZEWODNICZĄCY ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.

Prosiła o głos pani senator Zdrojewska. Zanim oddam jej głos, chciałbym tylko powiedzieć o 2 kwestiach. Zgadzam się z częścią argumentacji pani senator, ale uważam, że do tej argumentacji powinna się odnieść autorka częściowo skrytykowanych zapisów, pani marszałek. Przypominam, że niestety pani marszałek... Mieliliśmy nadzieję, że zdąży do nas w tej chwili dołączyć, ale nie dołączyła. A tutaj – nie wiem,

czy uprzedzę, czy nie uprzedzę to, co chce powiedzieć pani senator Zdrojewska – mamy na sali trójkę senatorów będących członkami komisji kultury, której posiedzenie ma się zacząć za 20 minut. I też nie chciałbym zubażać tej naszej dyskusji tym, że nie będzie czwórki senatorów, którzy chcieliby zabrać głos.

Bardzo proszę, Pani Senator...

Jeszcze raz powtarzam: pan przewodniczący Kwiatkowski zasugerował, żebyśmy dokończyli nasze posiedzenie razem z panią marszałek i z nami w środę rano. Ja szybko skonsultowałem się z przewodniczącym Martynowskim, który powiedział, że jeżeli taka będzie potrzeba, to on nie widzi żadnego problemu. Tak więc będę stawiał wniosek o to, żebyśmy dokończyli nasze posiedzenie za 2 dni, o godzinie... Nie wiem, czy akurat o 8.00, chciałbym się dowiedzieć, czy nie wystarczy nam o 8.30. Ale w środę rano.

Bardzo proszę, Pani Senator.

**SENATOR  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja troszkę o czymś innym. Rzeczywiście, mamy dzisiaj posiedzenie komisji. Ale nasi goście przychodzą już po raz kolejny. Tak że proponowałabym, żebyśmy też z szacunku dla nich nie spotykali się w tej sprawie co 3 dni i nie przerywali posiedzenia komisji. Tak też nie jest dobre. Być może ten termin nie był za dobry, ale... No, skoro pani marszałek uznała, że komisja spraw zagranicznych jest ważniejsza, to... Mogła sama tutaj przyjść. Też jakoś sobie to wybieramy. Ale to są nasze techniczne kwestie.

Już po raz kolejny rozmawiamy i jest to kolejne posiedzenie komisji, kiedy większość czasu zajmuje pani senator wnioskodawczyni, na co zwracam uwagę. Bo już jest 14.40, a my do tej pory wysłuchaliśmy właściwie tylko jednego głosu. I tak było też na poprzednim posiedzeniu komisji. No, powiedzmy sobie szczerze, że jeżeli za każdym razem tak będzie, jeżeli na następnym posiedzeniu będą przez panią senator przedstawiane jakieś kolejne poprawki do poprawek, to nigdy tego nie skończymy. To jest tylko taka moja uwaga, niestety. I skoro pani senator też zależy na tym, żeby to było jak najszybciej zrobione, to róbmy to tak, żeby jakoś zracjonalizować te wystąpienia.

A ponieważ poprzednio nie mieliśmy możliwości zadania pytań, to ja teraz mam kilka takich naprawdę poważnych wątpliwości. Po pierwsze, pytanie do pani senator: czy pani nie brała pod uwagę innego sposobu zapobiegania nieprawidłowościom, na które pani słusznie zwraca uwagę? Bo nikt nie kwestionuje tutaj tego, że one się zdarzają, ale czy na pewno akurat nagrywanie jest najsensowniejszym sposobem zapobiegania im? Ja mówię to jako nieprawnik, ale zastanawiam się... No, np. część wspomnianych spraw kiedyś była w sądach. Może co do części tych spraw trzeba przywrócić takie rozwiązanie, żeby sądy się nimi zajmowały. Wiemy, jak sądy są zarobione, i wiemy, że nie ma w tej chwili sędziów itd., itd., ale ja mówię o pewnych technicznych sprawach. Bo gdyby to nagrywanie to było takie dobre rozwiązanie, jak mówi pani senator, to prawdopodobnie już dawno wszyscy na całym świecie by na to wpadli. A, jak rozumiem, jak dowiedzieliśmy się na poprzednim posiedzeniu, nie ma takich rozwiązań nigdzie na świecie. Tak więc my byśmy tutaj wprowadzili jakieś, że tak powiem, wyjątkowo pionierskie rozwiązanie dotyczące notariatu. A nie znajduję tutaj żadnych powodów... Dlatego pytam o te inne sposoby. No, bo jakbyśmy porozmawiali z notariuszami, z notariatem, to pewnie byśmy się dowiedzieli, jakie są inne sposoby zapobiegania nieprawidłowościom lub wręcz patologiom, o których pani senator słusznie mówi. I to jest taka moja uwaga.

Druga uwaga dotyczy tego, że... Pani Senator, chciałabym zwrócić uwagę na to, że to, co się dzieje w obecności notariusza, to nie jest jedyna sprawa, którą my się być może powinniśmy zająć, my, jako parlament. Nie wiem, czy pani wie... Na pewno pani wie o czymś takim jak np. pojawiające się codziennie w telewizji ogłoszenia o tym, że firmy proponują podpisanie umowy o zrzeczeniu się mieszkania za opiekę. I część osób w to wierzy i w dobrej wierze oddaje mieszkania przedsiębiorstwom, które się tym zajmują, spółkom, kosztem np. dzieci, które się wspomnianymi osobami opiekują itd., itd. Pani wie, że dochodzi do tego typu transakcji, które są, powiedziałabym, na granicy etycznej. Takim działaniem jest też systematyczne namawianie starszych osób do podpisywania różnego rodzaju polis ubezpieczeniowych, do kupna różnego rodzaju garnków, bardzo tanich, za 60 tysięcy zł w ratach po 1 tysiąc zł. To są tego typu przypadki, gdzie starsi ludzie są oszukiwani.



I mamy tutaj też problem, który... Na podstawie tego, o czym mówiłam, widzimy, że mamy do czynienia z bardzo niską kulturą prawną w społeczeństwie. Tzn. ludzie nie znają swoich praw itd., itd. Pani poruszyła tylko jakiś taki drobny zakres tego. Ale wątpię, żeby akurat nagrywanie w notariatach było jakimkolwiek rozwiązaniem. Tak, jak mówiliśmy poprzednio, będzie po prostu taki teatr. Osoba, która ma podpisać umowę, zostanie poinstruowana, co ma powiedzieć, jak ma się zachować, zostanie to nagrane i niewiele to wszystko pomoże. Niestety, z przykrością stwierdzam, że po wysłuchaniu tutaj różnych wypowiedzi ja mam takie wątpliwości. Dziękuję bardzo.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)*

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Ja mam następującą propozycję. Jeżeli państwo byście wyrazili zgodę... Bo już widziałem, że i pan senator Szejnfeld chce zabrać głos, i pani senator. Ja bym jednak w tym miejscu, szczególnie że uzgodniliśmy już też z marszałkiem, że jest taka możliwość, że obrady będą odrobinę później... Ja bym w tym momencie postawił wniosek o ogłoszenie przerwy do środy, do godziny 8.15. Będziemy mieli, tak jak powiedziałem, jeszcze dodatkowe dane przed podjęciem ostatecznej decyzji, także z Ministerstwa Finansów.

Przepraszamy oczywiście naszych gości, ale w Senacie zawsze procedujemy w taki sposób, żeby wszyscy ci, którzy powinni zabrać głos... i żebyśmy dysponowali pełnymi danymi przed podjęciem ostatecznej decyzji.

Oczywiście, przed procedowaniem wniosku, dopuszczam do głosu jeszcze te osoby, które się zgłosiły. To był pan przewodniczący Pocię, pan senator Szejnfeld i pani przewodnicząca Staroń. Bardzo proszę.

**SENATOR  
ALEKSANDER POCIEJ**

Ja tylko, odpowiadając na tę wątpliwość, która została podniesiona przez panią senator...

Pani Senator, my, szefowie 2 komisji, zdecydowaliśmy o tym terminie jako pierwsi. Nie jest naszą winą, że sekretariat komisji spraw zagranicznych tydzień później wyznaczył posiedzenie akurat w tym terminie, ani to, że sekretariat komisji kultury dał nam godzinę. Tak że nie jest to nasza wina. Myśmy w dobrej wierze ponad 2 tygodnie temu ustalili ten termin i nie było wtedy żadnego innego posiedzenia komisji.

Pan senator Szejnfeld, bardzo proszę.

**SENATOR  
ADAM SZEJNFELD**

Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie, Panie Przewodniczący – mam nadzieję, że nie weźmie mi pan tego za złe – no, nie zgodzić się z tym, aby przerywać posiedzenie przed wysłuchaniem tych osób, które przyszły, jak rozumiem, z intencją, żeby podzielić się swoją opinią. I nie chodzi tylko o to – chociaż to jest ważne – żeby jednak oddać tym osobom szacunek, jako że poświęcają czas naszej pracy, lecz także o to, żeby w przestrzeni publicznej pojawiły się jednocześnie, mniej więcej w tym samym czasie, a więc podczas tego posiedzenia, różne opinie, a nie tylko i wyłącznie wypowiedzi jednej strony, a więc w tym przypadku pani senator reprezentującej wnioskodawców. Ja powiem szczerze: mówię to tym bardziej, że mam poważne wątpliwości co do słuszności zaproponowanych rozwiązań. Te poważne wątpliwości graniczą wręcz z chęcią złożenia wniosku o odrzucenie tego projektu. Gdybyśmy przyjęli taki projekt, to, moim zdaniem, weszlibyśmy na drogę spirali, której koniec trudno byłoby zauważyć, spirali patologii, złodziejstwa, kryminalnych zachowań, a nie tylko zwykłych błędów. Trudno uznać, że... Niemalże we wszystkich, a być może we wszystkich zawodach, czy mamy do czynienia z inżynierem projektującym most, czy też z robotnikiem wykonującym prace budowlane przy budowie domu, czy z lekarzem, czy z malarzem – już mówiąc trochę żartobliwie – albo słuszarzem, no, właściwie w każdej dziedzinie życia publicznego, w tym przede wszystkim życia zawodowego, zdarza się popełnianie błędów. A nawet, niestety, zdarza się popełnianie świadomie czynów przekraczających czy łamiących przepisy prawa. Jeśli skala byłaby gigantyczna,

czyli, nie wiem, 80% murarzy albo 49% lekarzy łamałoby prawo, można by się zastanowić nad ekstreordynaryjnymi rozwiązaniami. Ale jeżeli mamy ze względu na jednostki ustanawiać prawo dla wszystkich – a to jest norma w tym kraju, w Polsce, i to niezależnie od władzy, od 30 lat to obserwuję i od 30 lat próbuję z tym walczyć, że wystarczy pojedynczy negatywnie oceniany przypadek, żeby uchylać ustawę dla 30 milionów dorosłych Polaków – to to jest jakiś absurd. Za chwilę dojdziemy do wniosku – bo będziemy mieli precedens w jednym zawodzie, a więc będzie otwarta furtka i będzie wystarczająco logiczna podstawa do tego – że i w innych zawodach trzeba wszystkich nagrywać. Dojdzie do tego, że będziemy rejestrować nasze zachowania w sypialniach, bo przecież w rodzinach też zdarzają się czyny bardzo karygodne, nieraz nawet haniebnе. To mamy się wszyscy nawzajem obserwować, nagrywać, sprawdzać, kontrolować i wsadzać do kicia? Tak więc ja powiem szczerze, że chciałbym wysłuchać...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Przewodniczący, ja mam gorącą prośbę...)

Już kończę. Chciałbym jednak wysłuchać opinii zainteresowanych stron, a więc z jednej strony notariusza, a z drugiej strony rządu, chciałbym wysłuchać opinii partnerów społecznych. Dziękuję bardzo.

**SENATOR  
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Nie mogę się zgodzić z tym, że nie wybrzmiał głos drugiej strony, bo na poprzednim posiedzeniu nie tylko ta polemika była pełna – i tutaj obydwaj przedstawiciele Naczelnej Rady Notarialnej mogą to potwierdzić – ale wręcz chwila mi ta odpowiedź była nawet bardzo dramatyczna. I proszę pamiętać, że my nie mamy różnych posiedzeń komisji, tylko my mamy przerwę, tak więc stenogram z tych posiedzeń będzie wspólny. I panowie mogli zabierać głos. Co więcej, na pewno w stosunku do tych poprawek... Bo one nam zaburzyły bieg, pewnie byśmy zakończyli na poprzednim posiedzeniu, ale zostały złożone poprawki, one nam zaburzyły bieg. Niemniej jednak prawo do polemiki było zachowane.

Jeżeli mogę prosić pana marszałka... Bardzo proszę.

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Ja mam tylko pytanie, czy zamknięcie listy dyskutantów dotyczy...

(Senator Aleksander Pocij: Tego posiedzenia.)

Tego posiedzenia, rozumiem. No ja...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Oczywiście, że w środę...)

Dobrze. To już się wyłączam.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, to my nad wnioskiem o przerwę nie musimy głosować.

Czy jest konkluzyjna zgoda co do tego, żebyśmy kontynuowali posiedzenie w środę o 8.15? Jeżeli takiej konkluzyjnej zgody nie będzie, to po prostu poddam wniosek pod głosowanie.

Pan marszałek... To tak ładnie brzmi: konkluzyjna zgoda.

**SENATOR  
MAREK BOROWSKI**

Ja nie mam nic przeciwko temu, żeby kontynuować w środę, tylko pytanie, ile czasu będziemy na to mieli.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Jesteśmy...)

No, bo jak tak pół godzinki, to boję się, że nie...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Nie, mamy...)

**SENATOR  
ALEKSANDER POCIEJ**

Nie, nie. Ja poprosiłem o przekazanie panu marszałkowi, żebyśmy zaczęli najwcześniej o 9.30. Tak więc, no, będziemy mieli 45... półtorej godziny.

**SENATOR  
MAREK BOROWSKI**

No, to trochę mało. Bo, jak podejrzewam, mimo że podstawowa dyskusja już się odbyła...

Teraz mamy poprawki pani marszałek Morawskiej-Staneckiej, które zapewne wywołają jakąś dyskusję. Tak więc, no, uważam, że... Plus głosowania. Przynajmniej godzinę trzeba mieć.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Panie Marszałku, absolutnie nas pan przekonał. Wspólnie, jako 2 przewodniczący, poprosimy pana marszałka o rozpoczęcie obrad o godzinie 10.00.

Czy byłaby zgoda, żebyśmy się spotkali w środę o 8.15?

Bardzo państwu serdecznie dziękuję. Ogłaszamy 5 minut przerwy, za 5 minut...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani senator jeszcze? Bardzo proszę.

**SENATOR**  
**LIDIA STAROŃ**

Ja bardzo króciutko. Bo w tym momencie prosiła mnie pani senator, żebym... Tak więc ja powiem tak: nie, to nie jest jednostka. I to wszystko nie jest dlatego, że jest jakaś nieprawidłowość w jednej kancelarii. Przez co najmniej 5 lat walczyliśmy o nagrywanie dotyczące komorników. I tak samo... Były takie same głosy, były skargi, były...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I to był funkcjonariusz publiczny. Funkcjonariusz publiczny. O tym mówimy. Tutaj jest co prawda mowa o osobach zaufania publicznego. To nie są osoby fizyczne, które sobie, że tak powiem, robią, co chcą. Nie, ustawa dotyczy

notariuszy. O tym mówimy. I wiemy, że akt notarialny jest pisemny. A nagrywanie to jest to samo co akt notarialny. I to jest po prostu dowód na to, że ktoś wytłumaczył, że przeczytał. Tak więc ja nie mówię... Dzisiaj nagrywamy komorników, nie ma problemu, już nie ma skarg, już nikt nie pyta, czy było, czy nie powinno być... Ale wtedy była taka sama rozmowa.

A tych nieprawidłowości była naprawę lawina. O tym mówimy. Do biura rzecznika praw obywatelskich, do biur posłów, senatorów przychodzą takie prośby o pomoc, właśnie dlatego, że są jakieś nieprawidłowości. I tutaj kolega senator mówi, że nie trzeba zmieniać prawa. Trzeba, w sytuacji, kiedy widzimy, że to nie jest jeden przypadek i że można zrobić coś lepszego dla tych stron. Tak więc dlatego o tym... A Policja? Tak samo, nagrywanie. I nie ma z tym żadnego problemu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie.

Widzimy się w środę...

*(Głos z sali: Nie, nie zamykasz, nie zamykasz...)*

Przepraszam. Nie zamykam, tylko ogłaszam przerwę. Spotykamy się w środę o 8.15 w sali nr 182.

Informuję państwa, że za 5 minut będzie posiedzenie Komisji Ustawodawczej, już wyłączenie, poświęcone uchwale dotyczącej zwrotu majątków Polaków w Niemczech po tzw. dekreście Göringa.

Dziękuję państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu.

*(Przerwa w posiedzeniu w dniu 28 września 2020 r. o godzinie 14 minut 57)*

(Wznowienie posiedzenia w dniu 23 marca 2021 r. o godzinie 8 minut 35)

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)*

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dzień dobry państwu.

Otwieramy, wraz z panem przewodniczącym Aleksandrem Pocijem, wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Przedmiotem naszej pracy jest projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o notariacie zawarty w druku nr 75

Szanowni Państwo, na początku jeszcze chciałbym państwa poinformować, że wpłynęło do nas... I będę prosił też o informację, kto z resortu uczestniczy w posiedzeniu sposób zdalny. Wpłynęło do nas pismo podpisane przez sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pana ministra Sebastiana Kaletę. Pozwolę sobie je przedstawić. Ono jest krótkie. „W związku z zaplanowanym na dzień 23 marca 2021 r. wspólnym posiedzeniem Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka Praworządności i Petycji, w trakcie którego odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o notariacie, pragnę wyrazić podziękowanie za przesłanie ministrowi zaproszenia do udziału i jednocześnie informuję, że obecny etap prac legislacyjnych nad przedmiotowym projektem nie jest etapem właściwym do przedstawienia stanowiska rządu do wyżej wymienionego projektu. Mając powyższe na uwadze, oczekując na wypracowanie

przez Senat ostatecznego tekstu projektowanej ustawy, przekazuję stanowisko ministra z maja 2020 r. do przedmiotowego projektu”. To jest to stanowisko, z którym mogliśmy się zapoznać, rozpoczynając pracę nad projektem. I dalej: „Podtrzymuje opinię względem procedowanego projektu wyrażoną podczas posiedzenia Komisji Ustawodawczej, które odbyło się we wrześniu. Niezależnie od powyższego informuję, że ustawą z maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS CoV-2 w ustawie z kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny dodano art. 387<sup>1</sup>, zgodnie z którym nieważna jest umowa, w której osoba fizyczna zobowiązuje się do przeniesienia własności nieruchomości służącej zaspokojeniu jej potrzeb mieszkaniowych w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z tej lub innej umowy niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby, w przypadku, gdy wartość nieruchomości jest wyższa niż wartość zabezpieczanych tą nieruchomością roszczeń pieniężnych powiększonych o wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienia od tej wartości za okres 24 miesięcy lub wartość zabezpieczenia tą nieruchomością roszczeń pieniężnych nie jest oznaczona, lub zawarcie tej umowy nie zostało poprzedzone dokonaniem wyceny wartości rynkowej nieruchomości przez biegłego rzeczoznawcę”.

Szanowni Państwo, przypominam, że do projektu ustawy, nad którą pracujemy, zostały zgłoszone... Macie państwo poprawki zgłoszone przez pana przewodniczącego Aleksandra Pocięja. One zostały zgłoszone na piśmie, ja zaraz oddam głos, żeby formalnie pan przewodniczący

dokonał ich zgłoszenia i omówienia. I zostały zgłoszone poprawki przez panią marszałek Gabrielę Morawską-Stanecką. I chciałbym w tym miejscu zapytać: czy ktoś jeszcze będzie zgłaszał poprawki?

Pani przewodnicząca Lidia Staroń. Oddaję pani przewodniczącej głos celem przedstawienia poprawek.

**SENATOR  
LIDIA STAROŃ**

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo, ja... Chyba te poprawki są na pulpicie, niemniej jednak do nowelizacji jest autopoprawka dotycząca tego, że notariusz utrwała... Czyli nagrywanie czynności notarialnych dotyczy tylko aktów notarialnych. Czyli nie cały wykaz tych wszystkich czynności, tylko akty notarialne. Tak więc to jest ta najważniejsza zmiana, ta pierwsza zmiana.

Druga polega na tym, że w przypadku czynności notarialnych dokonanych poza kancelarią – chodzi o uchwały organów kapitałowych spółek – nagrywany jest tylko głos.

Trzecia zmiana dotyczy pktu 79a. Tu chodzi o to, że w wypadku nieukończenia czynności notarialnych nagranie jest niszczone. To jest pierwsza kwestia. I też jest... Ale to jest w sumie §4... I w art. 90 §1a... To dotyczy już doprecyzowania tych zapisów, które były... Tak więc najważniejsza zmiana dotyczy tych czynności, które są nagrywane.

Ja jeszcze tak bardzo króciutko powiem... Bo przygotowałam także uzasadnienie do tej poprawki. Bardzo bym chciała, żeby państwo senatorowie przeczytali. Bo nie chciałabym, że tak powiem, tracić dużo czasu, żeby to opowiadać. Ale chodzi o przypadki, powiedziałabym, różnego rodzaju ofiar, różnego rodzaju takich czynności, które są... Dlaczego jest to nagrywanie? Właśnie dlatego, że to nie chodzi tylko i wyłącznie o takie sprawy... O tym mówiliśmy, notariusze o tym mówili, że to chodzi tylko i wyłącznie o takie sprawy, kiedy jest zabezpieczenie i w danym momencie zmienia się właściciel. Nie, bardzo często chodzi o normalną sprzedaż, normalną sprzedaż. I jeżeli w kancelarii notarialnej sprzedaje się gospodarstwo, 11 ha, dom i budynek gospodarczy za 2,5 tysiąca zł i nic się nie dzieje, notariusz nic z tym nie robi, ludzie to podpisują

– oczywiście tylko podpisują, bo oni nawet nie wiedzieli, co sprzedali – i ten notariusz do dzisiaj pracuje... No, nie może tak być. Jeżeli sprzedaje się garaż, znaczy ta osoba, która sprzedaje, myśli, że sprzedaje garaż, a tak naprawdę w akcie notarialnym jest, że sprzedaje dom i garaż, i ona nawet nie wie, że tak było...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...że takie...

*(Senator Marek Borowski: ...my to wszystko słyszeliśmy.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale... Chciałabym tylko powiedzieć, dlaczego akty notarialne...

*(Senator Marek Borowski: Znamy uzasadnienie.)*

...i dlaczego nie tylko sprawa zabezpieczenia...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Senator Robert Mamątow: Niech pan nie przeszkadza pani senator.)*

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, ja mam gorącą prośbę.

Pani Senator, proszę oczywiście o syntetyczne przedstawienie... Bo...

*(Senator Lidia Staroń: Ja chciałabym...)*

...już całą tę dyskusję odbyliśmy. Proszę o przedstawienie poprawek – bo tym na pewno jesteśmy zainteresowani – tych, które pani zgłosiła.

A państwo pozwolą, że postaram się skutecznie prowadzić.

Bardzo proszę.

**SENATOR  
LIDIA STAROŃ**

Ja powiem bardzo króciutko. Uzasadnienie, dlaczego tylko te czynności, dlaczego akty notarialne, nie przewłaszczenie na zabezpieczenie, tylko, jak mówię, inne akty notarialne, akty, kiedy jest testament, kiedy jest darowizna, kiedy jest właśnie sprzedaż... To są inne akty notarialne, o tym mówię. Bo wcześniej mówiliśmy o przewłaszczeniu na zabezpieczenie. Dlatego mówię, że wszystkie akty notarialne, ale tylko ta czynność. Tak więc to jest jedna kwestia.

I powiem jeszcze bardzo króciutko, bo wiem, że jak było wcześniej posiedzenie komisji, to notariusze mówili, że to są takie przypadki... No, że ich jest tak mało, że to niemożliwe, żeby zmieniać przepisy. Tak więc ja tylko powiem, że w roku 2016 złożyłam do prokuratury 5 zawiadomień. Dotyczyło to ok. 800 przypadków. Marzec 2016 r. – 62 osoby; potem 10 maja – 22 osoby; potem – 14; potem, w czerwcu – 300 osób, i piąte zawiadomienie – ponad 500 osób. Tak więc to... I to się zaczęło. I dlatego okazało się, że to jest problem nie jednej osoby, tylko są, że tak powiem, notariusze... Ja nie powiem, że wszyscy, ale są tacy notariusze... Dzisiaj są akty oskarżenia, jeżeli chodzi o Gdańsk, dotyczące 4 notariuszy, a 7 notariuszy, można powiedzieć, czeka, są zarzuty dotyczące 7 notariuszy. Wrocław, Jelenia Góra, Wałbrzych, Warszawa... Tych spraw jest bardzo dużo. Nie ma chyba w Polsce takiego miejsca, gdzie nie byłoby czegoś nie takiego, tzn. gdzie by nie było nieprawidłowości, gdzie by wszystko było tak, jak trzeba. I dlatego okazało się, że jest potrzeba zmiany przepisów. I dlatego ja bardzo proszę, żeby ta nowelizacja już się stała w końcu prawem. Bo 5 lat walczyliśmy o to dla tych ludzi, dla tych, że tak powiem, ofiar, nie tylko lichwy, ale... tych różnego rodzaju osób. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Teraz poproszę o zabranie głosu... Bo państwo zasygnalizowali formalną chęć zgłoszenia poprawek. Tak więc celem ich zgłoszenia i przedstawienia zabiorą głos 2 osoby: pani marszałek Gabriela Morawska-Stanecka i pan przewodniczący Aleksander Pociąg.

Pani marszałek jako pierwsza, bardzo proszę.

**SENATOR  
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

No, trudno jest mi się zgodzić z uzasadnieniem pani senator. I wszystkie te argumenty – żeby się nie powtarzać – przedstawiałam podczas poprzedniego posiedzenia komisji. Jeżeli

chcemy zrobić jakiegokolwiek zmiany, żeby ukrócić patologię... Przede wszystkim od ukrócenia patologii jest prokuratura. I jeżeli my będziemy w każdym zawodzie zaufania publicznego szukać przestępców, to daleko nie zajedziemy. Oczywiście, rozumiem pewne kwestie, które poruszają społeczeństwo. Niemniej jednak, jak bardzo często się zdarza, możemy wylać dziecko z kąpielą, że tak się kolokwialnie wyrażę. Ja sobie nie wyobrażam – jako klient, jako człowiek – sytuacji, że będę na łożu śmierci w szpitalu i wpadnie mi ekipa z kamerami, a będę np. umierać na raka i nie będę zbyt dobrze, korzystnie wyglądała. I moja rodzina też by nie chciała, żeby mnie w taki sposób fotografować i nagrywać, jak będę chciała zrobić testament. Ja już nie mówię o tym, że może być sytuacja – bo w naszych szpitalach tak się zdarza, jak wszyscy dobrze wiemy, teraz mamy bardzo dużo informacji na temat sytuacji w polskich szpitalach – taka ekipa z kamerą przyszlaby do sali, gdzie leży 7 pacjentów. No, ja już nie mówię o szpitalu covidowym. W związku z tym to są przepisy, które mogą naruszać uzasadnione dobro jednostki, jej dobra osobiste, też prawo do wizerunku w takich sytuacjach.

Poza tym nie wyobrażam sobie, żeby każdy akt notarialny, np. kwestia statutu spółki akcyjnej czy inne, musiał być robiony w świetle jupiterów. Bo nie wiem, po co i komu to jest potrzebne. Ja już nie mówię też o kosztach, które były przedstawione przy pierwszym projekcie, który pani senator złożyła, ale generalnie o kwestiach technicznych, o tym, że notariusz nie dokonuje tylko czynności notarialnych w swojej kancelarii notarialnej, ale dokonuje również czynności notarialnych wyjazdowych. I przy takich czynnościach absolutnie takie kwestie jak kamera... To musiałaby być ekipa, która by to wszystko obsługiwała.

Ale wzięwszy pod uwagę, oczywiście, dobro obywatela i zabezpieczenie słusznych interesów stron, co powinno mieć miejsce przy każdej czynności notarialnej, proponuję kilka poprawek. Pierwsza taka poprawka to jest to, żeby zakres, który pani senator zaproponowała, jeżeli chodzi o nagrywanie, ograniczyć tylko i wyłącznie do czynności notarialnych, które są określone w art. 79 pkt 1 prawa o notariacie, dotyczących przeniesienia własności nieruchomości. Bo przecież o to chodzi, o przeniesienie własności nieruchomości. I chodziłoby tutaj o utrwalanie za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk.

W sądach przyzwyczailiśmy się już od pewnego czasu, że rejestruje się dźwięk. I uważam, że przy obecnych możliwościach technicznych rejestracja dźwięku jest wystarczająca do określenia przede wszystkim, czy notariusz dopełnił wszystkich swoich obowiązków, które polegają na sprawdzeniu tożsamości stron, czy notariusz odczytał zgodnie z przepisami prawa o notariacie treść aktu notarialnego oraz, co najważniejsze, czy notariusz pouczył strony o tym, jaki jest sens danej czynności, jakie będą konsekwencje prawne dla stron, tutaj i za chwilę. Bo do tego notariusz jest również zobowiązany. W związku z czym taka treść zabezpieczałaby interesy stron.

Druga kwestia to jest zmiana w art. 1 pkt 5 §2. Ten przepis stanowi, że przy dokonywaniu czynności notarialnych notariusz jest obowiązany czuwać nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesów stron oraz innych osób, a także podjąć czynności celem ustalenia, czy świadczenia, których spełnienia dotyczą oświadczenia stron czynności notarialnej, zostały faktycznie wykonane. Sens zmiany to ograniczenie w stosunku do tego, co zaproponowała pani senator... Chodzi o to, żeby skreślić zdanie drugie. Dlatego że nie jest możliwym, żeby notariusz miał możliwość ustalenia, sprawdzania, zobowiązywania stron czynności notarialnej... To nie jest prokuratura, tu notariusz nie ma żadnej władzy nad stroną. On nie może jej zobowiązać do przedstawienia jeszcze dowodu. Dowodu zapłaty – i owszem, i to się dzisiaj dzieje. Ale przedstawienie niebudzącego wątpliwości dowodu... Co to znaczy „niebudzący wątpliwości dowód”? Znowu, nie wylewajmy dziecka z kąpielą, bo za chwilę się okaże, że nie będzie gdzie dokonać czynności notarialnej.

No, i oczywiście konsekwencją tej pierwszej zmiany, o której mówiłam, jest przepis, że zapis dźwięku przebiegu czynności notarialnych przechowuje się przez okres 10 lat, a po upływie tego okresu zapis ulega zniszczeniu.

I jeszcze kwestia postępowań dyscyplinarnych. No, ja chciałabym zmienić ten przepis przejściowy, czyli art. 2. Ponieważ propozycja jest taka, że do postępowań dyscyplinarnych wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął. I ja bym chciała jednak, żeby ten ust. 2 został wykreślony. Po

pierwsze, zaburzyłoby to systemowo kwestię postępowań i przedawnienia. A po drugie, nie uważam, że notariuszy mają dotyczyć w tym zakresie inne przepisy niż przedstawiciele innych zawodów prawniczych. A poza tym prosta kwestia: jeżeli postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte przed wejściem ustawy w życie i nie zostało zakończone, to stosuje się przepisy dotychczasowe. I to wynika z ogólnej zasady, że nie ma możliwości odpowiedzialności na podstawie przepisu nowego, jeżeli przepis stary jest względniejszy dla sprawcy. No i to jest normalna, stara zasada prawa karnego. I nie sądzę, żeby akurat w przypadku notariuszy i postępowania dyscyplinarnego należało ją zmieniać. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję, Pani Marszałek.

I proszę pana przewodniczącego o zabranie głosu celem zgłoszenia i przedstawienia swoich poprawek.

**SENATOR  
ALEKSANDER POCIEJ**

Nie do końca mogę się zgodzić z tym wywoływaniem pani marszałek, ponieważ notariusz to jest sprywatyzowany urzędnik, który ma potężne imperium i powinien ponosić w związku z tym również odpowiedzialność. Niestety, bardzo często się zdarza, że rzeczywiście pewne takie lekkie podejście bądź lojalność w stosunku do klienta, który wielokrotnie u danego notariusza robi akty notarialne – w skrócie: sytuacja, w której notariusz w jakimś tam regionie, że tak się wyrażę, żyje z jednego klienta – powoduje, że notariusze nie wykonują swojej pracy tak, jak to jest określone w ustawach, i przysmykają oko na pewne sprawy. Tak więc ja jednak uważam, że coś jest na rzeczy i że pani senator Staroń ma dosyć dużo racji. Moja poprawka zmierza do tego, żeby notariusze mieli przynajmniej taką odpowiedzialność w zakresie postępowania dyscyplinarnego, jaka jest w przypadku pozostałych zawodów zaufania publicznego: adwokatów, radców prawnych. Otóż, proszę państwa, w tej chwili sytuacja wygląda w ten sposób, że jeżeli dana izba notarialna,

powiedzmy, w Pcimiu, nie znajduje – według siebie nie znajduje – podstaw do tego, żeby wszcząć postępowanie dyscyplinarne, no, to obywatel musi iść do Ministerstwa Sprawiedliwości, prosić ministra o to, żeby minister coś w tym temacie zrobił. Podczas kiedy w przypadku innych zawodów zaufania publicznego jest tak, że po prostu obywatel może daną decyzję izby zaskarżyć do sądu dyscyplinarnego, który już nie jest w tym Pcimiu, tylko jest oddalony od siedziby danego notariusza, co daje jakieś podstawy, aby sądzić, że będzie to rozpatrzone nie na takiej zasadzie, że kolega kolegę sprawdza. I pokrótce do tego się sprowadzają moje poprawki, żeby to było rozwiązane tak, jak to jest w przypadku pozostałych zawodów zaufania publicznego. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie panu przewodniczącemu dziękuję.

Teraz jeszcze umożliwię zabranie krótko głosu przedstawicielowi Ministerstwa Sprawiedliwości, szczególnie w kontekście poprawek, bo państwo ich nie opiniowaliście i jeżeli chcielibyście zabrać głos... Miałem sygnał, że ktoś będzie uczestniczył zdalnie. Kto reprezentuje ministerstwo?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma nikogo? A wczoraj miałem sygnał ze strony ministerstwa... Dobrze.

Proszę przedstawicieli samorządu notarialnego. W sposób szczególny proszę o ustosunkowanie się do poprawek. Możecie państwo z miejsca. Tam trzeba wcisnąć przycisk i jest mikrofon...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tak.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A, przepraszam, musicie się państwo przemieścić na miejsca senatorskie.

**PREZES KRAJOWEJ RADY NOTARIALNEJ  
MARIUSZ BIAŁECKI**

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Dziękujemy bardzo za umożliwienie nam...

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja gorąco proszę – bo to do protokołu – żebyście państwo na początek się przedstawiali.)*

Mariusz Białecki, prezes Krajowej Rady Notarialnej.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Ja chciałbym bardzo podziękować za umożliwienie nam zabrania głosu. Chciałbym powiedzieć, że kolega, który jest ze mną, pan notariusz Borzemski, przeanalizował zgłoszone poprawki, tzn. poprawki zgłoszone przez panią senator Staroń i panią marszałek. Co do poprawek pana senatora, to myśmy nie mieli tekstu. I nim oddam głos koledze, chciałbym tylko powiedzieć, że macie państwo ogromną władzę, macie państwo władzę ukształtować system funkcjonowania notariatu na najbliższy czas. A proszę jednak pamiętać, że mówimy o aktach notarialnych, które w dużej części mieszczą tajemnicę państwową, tajemnicę przedsiębiorstwa, tajemnicę handlową, aktach notarialnych, które często dokumentują ogromne inwestycje w Polsce. Wiecie państwo, że nie mamy rozwiniętego systemu inwestycyjnego poprzez środki inwestycji finansowych, dużo inwestycji odbywa się poprzez nieruchomości. Widzicie państwo powstające centra handlowe, parki rozrywki. Dlatego apeluję: ta ogromna władza, którą państwo macie, nie zwalnia z obowiązku przeanalizowania również tych innych sytuacji, nie tylko tych, o których mowa w przypadku uzasadnienia pani senator. I proszę też pamiętać, że żadnej władzy nad nami byście państwo nie mieli, gdyby nie była wam dana z góry. Chciałbym tylko powiedzieć, że my przeanalizowaliśmy światowe systemy notariatu. W systemie notariatów Unii Europejskiej żaden z krajów nie stosuje procedury nagrywania czynności, archiwizacji dźwięku i obrazu. A z Międzynarodowej Unii Notariatu otrzymaliśmy informację, że w skali świata tylko 3 kraje stosują taką procedurę w ograniczonym zakresie. Są to Białoruś, Rosja i Chiny.

Tak że ja dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jeśli można, to o ustosunkowanie się do poprawek poproszę pana notariusza Borzemskiego.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo proszę.

**CZŁONEK KRAJOWEJ RADY NOTARIALNEJ  
LECH BORZEMSKI**

Szanowni Państwo!



Przeanalizowaliśmy te poprawki, które otrzymaliśmy w dniu wczorajszym. Przede wszystkim chciałbym przypomnieć i zwrócić państwa uwagę na to, że w uzasadnieniu do autopoprawek, szczególnie do autopoprawki pani senator Lidii Staroń – tak jak to było zresztą również w pierwotnym projekcie – nie przytoczono żadnych liczb. Liczby są po prostu zerowe. Czyli my nie wiemy tak naprawdę, ile było tych nieprawidłowości. Ja z kolei chciałbym przypomnieć dane, które złożyliśmy na ręce pana przewodniczącego Krzysztofa Kwiatkowskiego, dotyczące liczby czynności notarialnych dokonywanych corocznie w Polsce. W dzisiejszej autopoprawce, którą rozpatrujemy, mowa jest tylko – prosiłbym, żebyście państwo wzięli w cudzysłów to słowo „tylko” – o aktach notarialnych. Chciałbym przypomnieć, że sporządzanie aktów notarialnych jest podstawowym zadaniem notariusza. I najważniejsze czynności w tym kraju dokonywane są właśnie w formie aktu notarialnego. W formie aktu notarialnego zawierane są m.in. małżeńskie umowy majątkowe, podziały majątków, działy spadków i wiele, wiele innych rzeczy, nie tylko umowy sprzedaży czy umowy darowizn nieruchomości. A zatem, proszę państwa, to jest liczba kilku milionów rocznie. Trudno to zestawić z nieprawidłowymi czynnościami, skoro pani sprawozdawczyni nie podaje żadnej liczby, mówi tylko: pan Janek z Grodziska Mazowieckiego, pani Irena skądś tam... Równie dobrze moglibyśmy powiedzieć, że cała masa ludzi, którzy przychodzą do nas, mówi bardzo wyraźnie, że nie chcą sobie, żeby ich prywatne sprawy wbrew ich woli były utrwalane, żeby takie nagrania były przechowywane przez notariusza i wydawane stronom. I to jest powszechne odczucie, proszę państwa, społeczeństwa polskiego, które nie godzi się na totalną inwigilację. Jeżeli spojrzymy na liczbę unieważnianych aktów notarialnych w Polsce, to zobaczymy, że ona stanowi promile. Dokładne liczby macie państwo podane w pierwotnym sprawozdaniu, które przedłożyliśmy. Są to dane uzyskane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Mówimy nawet nie o procentach, tylko mówimy o promilach. A zatem dla kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu spraw proponuje się nagrywanie milionów aktów notarialnych rocznie. No, dysproporcja jest, proszę państwa, całkowicie nie do przyjęcia.

A teraz jeżeli chodzi o same konkrety... No, pojawia się zdanie, w którym mowa o tym, że w przypadku dokonywanych poza kancelarią

notarialną czynności obejmujących uchwały organów kapitałowych spółek prawa handlowego utrwalaniu może podlegać jedynie dźwięk. No, chciałbym tylko zwrócić uwagę – pewnie legislatorzy się do tego odnoszą – że jeżeli zapis miałby pozostać w tym brzmieniu, to by znaczyło, że wszystkie spółki muszą nagrywać dźwięk, nawet jak notariusz nie będzie uczestniczył w protokołowaniu posiedzeń. To jest po prostu całkowicie wadliwie napisane. I moje pytanie jest takie: a dlaczego tylko spółki kapitałowe? A spółki osobowe już nie? Spółka komandytowa, komandytowo-akcyjna – to już nie musimy nagrywać? A spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – tylko dźwięk? Jakie jest uzasadnienie? Jakie jest ratio legis takiego rozwiązania? Żadne.

Dalej. Dlaczego jeżeli jest zawiązywana spółka, to mamy utrwalac obraz i dźwięk w kancelarii notarialnej, a jak jest zgromadzenie wspólników tej spółki poza kancelarią, to już nie? I jeżeli spółka zechce zrobić zgromadzenie w siedzibie kancelarii, to musimy nagrywać obraz, a jak poza kancelarią, to już nie musimy nagrywać obrazu. Proszę państwa, tego się nie da wytłumaczyć. Tu jest całkowity brak logiki. I każdy prawnik musi na to zareagować. No, właściwie to słów brakuje. Proszę państwa, tego się nie da obronić. Jeszcze raz podkreślamy: we wszystkich tych projektach planowane jest nagrywanie – wbrew woli obywateli, którzy nie będą mogli się temu sprzeciwić – milionów czynności rocznie, podczas gdy unieważnianych aktów mamy promile.

Szanowni Państwo, tak jak powiedział przed chwilą pan prezes Białecki, 3 kraje na świecie – mamy to potwierdzone pisemnie przez Międzynarodową Unię Notariatu – czyli Białoruś, Rosja i Chiny, w ograniczonym zakresie utrwalają czynności wbrew woli obywateli. Naprawdę chcemy dołączyć do tych standardów? Na coś takiego, tak powiem, nie poważyły się władze PRL, wtedy, kiedy istniały przez 40 lat państwowe biura notarialne, mimo że jednym ruchem mogli to zrobić, nie musieli się z nikim liczyć. Ale nikt się nie poważył na taką ingerencję w prywatność obywateli. I po 30 latach funkcjonowania – bo w tym roku mija 30 lat odrodzonego notariatu polskiego – demokratyczna władza chce obywatelom zafundować totalną inwigilację i nagrywanie czynności. Proszę państwa, nic więcej nie powiem. Bo jeżeli taki wniosek przejdzie i będziemy miliony ludzi nagrywali wbrew ich woli, to te miliony ludzi

zapewne wyciągną z tego właściwe wnioski. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję przedstawicielom samorządu.

Szanowni Państwo, teraz otwieram możliwość zadawania pytań wnioskodawcom i dyskusję. Później będę prosił Biuro Legislacyjne o usystematyzowanie poprawek i podanie nam, w jakiej kolejności one będą poddane pod głosowanie. Oczywiście, senatorowie uczestniczący zdalnie także mają możliwość zabierania głosu.

Przepraszam, nie widziałem, kto pierwszy się zgłosił, więc najpierw pozwolę kobiecie.

Pani przewodnicząca, pani senator Barbara Zdrojewska.

**SENATOR**  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałabym tylko podtrzymać poprzednie swoje stanowisko i powiedzieć, że jestem przeciwna i nagrywaniu dźwięku, i nagrywaniu obrazu. Rozumiem jednak, że poprawki pani marszałek Gabrieli Morawskiej-Staneckiej próbują szukać jakiegoś kompromisowego wyjścia z tej sytuacji, tak więc jeżelibym głosowała nad tymi poprawkami, tobym się po prostu wstrzymała.

Jeżeli chodzi o poprawki pana senatora Aleksandra Pocięja, to jestem za. Uważam, że wprowadzenie wspomnianej instancji w sędzię dyscyplinarnym spowoduje, że będzie możliwość zachowania większych praw stron skarżących się na postępowanie dyscyplinarne.

I jeszcze dodam, że ja oczywiście uważam, że istnieją jakieś powody do niepokoju, pani senator Lidia Staroń je tutaj wyluszczała. Niemniej jednak uważam – tu już nawiązuję do wypowiedzi pana senatora Pocięja o sprywatyzowanym urzędniku – że różnego rodzaju nieprawidłowości niestety dotyczą nie tylko środowiska notarialnego, lecz także środowiska adwokackiego i środowiska sędziowskiego. I musimy o tym wiedzieć. Tak więc nie mamy tutaj do czynienia z jakąś szczególną grupą zawodową. I mnie osobiście pani senator Staroń do tego nie przekonała. Chociaż w ogóle nie neguję tych przypadków

patologicznych i skandalicznych, jeśli chodzi o notariat. I w ogóle też nie mówię, że... Być może potrzebne są jakieś zmiany. Ale uważam, że nie tędy droga, nie poprzez nagrywanie dźwięku i obrazu. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Pan marszałek Marek Borowski. Później pan senator Wadim Tyszkiewicz.

**SENATOR**  
**MAREK BOROWSKI**

Dziękuję bardzo.

Odbyliśmy tutaj przecież bardzo długą dyskusję, wszystkie dane były podawane poprzednio i widać było, jak duże wątpliwości budzi ta ustawa. Te przypadki, które omawia pani senator Lidia Staroń, które oczywiście biorą się z jej praktyki i doświadczeń senatorskich, jak rozumiem, wszystkie dotyczą sytuacji, w których osoba fizyczna, prywatna sprzedawała coś i, jak się okazało, stawała się, że tak powiem, przedmiotem naciągania, oszustwa itd., a notariusz w żaden sposób temu nie przeciwdziałał. No, skoro tak, to musimy się zastanowić, spróbować się zastanowić, czy ta ustawa – jeżeli w ogóle miałyby być – nie powinna być ograniczona do takich przypadków. Akt notarialny... Tu jest powiedziane „akty notarialne”, wszystkie. No, była już mowa o tym, że akty notarialne obejmują całą masę rzeczy. Mało tego, jeżelibyśmy próbowaliśmy to ograniczyć tylko do przewłaszczenia, tak jak powiedziała pani marszałek, to, jak rozumiem, obejmowałyby to także przypadki, kiedy jedna firma sprzedaje coś drugiej. No, bo to też jest przewłaszczenie. No, ale po co obejmować tym transakcje między firmami? Firmy mają swoich radców prawnych i niech oni tego pilnują. Tutaj chodzi o bardzo konkretne przypadki osób fizycznych, zresztą, jak widać, trochę nieporadnych, nieorientujących się itd. Tak więc to jest kwestia pierwsza.

I kwestia druga: no, dajmy już spokój z tym obrazem. Przecież sprawa polega na tym, żeby dowiedzieć się w razie czego, co mówiły osoby, a zwłaszcza, co mówił notariusz. No, do tego

wystarczy nagranie. Nie musimy oglądać twarzy, mimiki itd. Wziąwszy pod uwagę także koszty z tym związane... Jednak tych operacji jest dużo. Tak więc uważam, że... Znaczący ja też mam takie wątpliwości jak te, o których tutaj przedstawiciele notariatu mówili: czy dla tych kilkudziesięciu przypadków... Pani senator mówi tutaj o 800, no, ale ja nie wiem, czy tych 800 przypadków jest uzasadnionych. Bo ludzie przychodzą, mają pewne pretensje, przedstawiają je, ale czy one są uzasadnione? No, to jest trochę tak jak ze skargami nadzwyczajnymi. No, przyjęliśmy zasadę, że można wzruszyć wyroki, które były, i jeszcze raz skierować sprawę do Sądu Najwyższego. Mieliśmy ostatnio dane. No, i co te dane pokazały? Że ok. 3% wniosków, które składali obywatele czy to do rzecznika praw obywatelskich, czy to do prokuratury, było przez te organy kierowanych do Sądu Najwyższego jako uzasadnione. 3%. Tak więc z tych 800 przypadków, o których mówi pani senator... No, ja nie wiem, ja nie chcę wyrokować, jaki procent z tego jest naprawdę uzasadniony, to by się okazało dopiero po długim dochodzeniu. Wydaje mi się jednak, że ta liczba jest znacznie, znacznie mniejsza. Niemniej jednak jeśli już – podkreślam – chcemy nawet te pojedyncze przypadki wyeliminować, to trzeba by ograniczyć wspomniane rozwiązania do właśnie takich przypadków przewłaszczenia, które dotyczą... do takich właśnie sytuacji. I tylko nagrywanie dźwięku. Ale jeżeli tak, to, jak uważam, no, niestety, trzeba jeszcze nad tą ustawą popracować. Ja w tej chwili nie jestem w stanie zgłosić takiej poprawki. W takiej formule, jaka jest, musiałbym głosować przeciw tej ustawie. Nie chcę do końca głosować przeciw, bo uważam, że jakiś mały krok można zrobić. I dlatego, Panie Przewodniczący, wnioskuję, żeby odłożyć tę sprawę i przeformułować tę ustawę w takim duchu, żeby była ona maksymalnie ograniczona, a dotyczyła ściśle tego, co jest problemem.

(*Senator Aleksander Pociąg:* Ja mam pytanie: czy to jest wniosek formalny? Bo jeżeli jest, to będziemy nad nim chyba głosować.)

Tak, to jest wniosek formalny.

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Tak, oczywiście poddam pod głosowanie wniosek formalny. Dopuszczę tylko do głosu

tych, którzy się już zgłosili przed zgłoszeniem wniosku. Mamy zapisanych senatora Wadima Tyszkiewicza, panią marszałek Gabrielę Morawską-Stanecką i panią senator Lidię Staroń. A później poddaję pod głosowanie wniosek formalny.

Bardzo proszę.

**SENATOR  
WADIM TYSZKIEWICZ**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja mam bardzo wiele sympatii do mojej koleżanki z...

(*Zakłócenia w trakcie wypowiedzi*)

...i bardzo bym chciał, żeby ta ustawa w jakiejś formie...

(*Zakłócenia w trakcie wypowiedzi*)

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:* Panie Senatorze, słyszymy co któreś słowo. Proszę sprawdzić mikrofon i zacząć swoją wypowiedź od początku.)

Czy teraz lepiej?

(*Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:* Tak, wydaje się, że jest lepiej.)

(*Głos z sali:* Ale tylko wydaje się.)

(*Zakłócenia w trakcie wypowiedzi*)

**PRZEWODNICZĄCY  
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Panie Senatorze, to niestety była złudna nadzieja, w ogóle pana nie słyszymy.

(*Senator Wadim Tyszkiewicz:* Okej.)

Zróbmy w ten sposób, że ja teraz poproszę panią marszałek, a później podejmiemy kolejną próbę oddania głosu panu senatorowi po wypowiedzi pani marszałek.

**SENATOR  
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, tutaj pan marszałek Borowski podniósł bardzo zasadną uwagę. I faktycznie kwestia przeniesienia własności nieruchomości... Ja w mojej poprawce ograniczyłam to rozwiązanie do przeniesienia własności nieruchomości, ale faktycznie, wydaje się, że trzeba

byłoby to jeszcze ograniczyć: jeżeli przynajmniej jedna ze stron czynności notarialnej jest osobą fizyczną. Ale przychyliam się również do wniosku pana senatora Borowskiego. Bo nawet w toku tej dyskusji nasunęło mi się jeszcze kilka różnych wątpliwości, które by można było rozstrzygnąć, kiedy będziemy pracować nad tą ustawą. Tak że przychyliam się do wniosku, żeby jednak przełożyć jeszcze pracę nad tym.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.  
Pan senator Tyszkiewicz. Próbowujemy ponownie.

**SENATOR**  
**WADIM TYSZKIEWICZ**

Czy się słyszymy?  
(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Tak.)

Czy się nie słyszymy?  
(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Słyszymy się doskonale.)

Słyszymy się, tak? Okej.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja mam ogrom sympatii do mojej koleżanki z koła i bardzo bym chciał, żeby omawiana ustawa w jakiejś formie przeszła, ale, no, zgadzam się z moimi przedmówcami: zbyt wiele jest wątpliwości. Ja też zasięgałem języka, rozmawiałem z notariuszami, z prawnikami i w dużej mierze niestety muszę się zgodzić z tym, że najlepiej by było jeszcze nad tą ustawą popracować. Dlatego ja jestem skłonny albo się wstrzymać od głosu przy głosowaniu, albo, nie wiem, jednak odłożyć w czasie podjęcie ostatecznej decyzji, poprawić tę ustawę. I wtedy z czystym sumieniem zagłosuję za. Bo ja wszystkie argumenty pani Lidii Staroń rozumiem. Trzeba stanąć po stronie pokrzywdzonych ludzi. Tylko chodzi o to, żeby wyjątek nie stanowił reguły. No, nie możemy wyłączyć dziecka z kąpielą. Tak więc jestem za tym, żeby jeszcze nad tą ustawą popracować. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję panu senatorowi.  
Pani przewodnicząca. Bardzo proszę.

**SENATOR**  
**LIDIA STAROŃ**

Bardzo dziękuję. Postaram się krótko.

Pierwsza kwestia: to jest początek procesu. Walczymy o te przepisy, nie tylko ja, także rzecznik praw obywatelskich, który od wielu lat też walczy o te przepisy, i ludzie, różnego rodzaju stowarzyszenia... Tych ludzi jest bardzo dużo. Co najmniej od 5 lat walczymy, żeby było nagrywanie tych czynności. Tak samo, dokładnie tak samo było wtedy, kiedy chcieliśmy zmienić przepisy dotyczące nagrywania komorników. Takie same były głosy. Tak samo dzisiaj, jak ja państwa słyszę, to tak myślę... To są dokładnie takie same głosy: będzie trzeba dużo pieniędzy, skala jest żadna, jakieś przypadki, może 3, może 4, może 5, więcej nie, wszyscy są święci i w ogóle nie trzeba tego robić, po co? Tak samo było wtedy, jak zmienialiśmy przepisy dotyczące sądów, nagrywania w sądach: po co, może jeden sędzia nie tak, ale reszta to już tak, jak trzeba... I ja powiem tak: oczywiście, dziś jest początek, najpierw Senat, potem Sejm, znowu Senat... Oczywiście, ja mam nadzieję, że te przepisy będą.

A jeśli chodzi o skalę, to ta skala to nie są 1, 2 czy 3 przypadki. Jeżeli ktoś porozmawia z rzecznikiem praw obywatelskich... On wie, jaka jest lawina tych skarg, tych próśb ludzi. To nie jest tylko moje biuro. Do każdego właściwie biura przychodzą ludzie i proszą o pomoc. I powiem tak: oczywiście, pani wicemarszałek, pani Gabriela ma doświadczenie, bo ona chyba była notariuszem, tak więc rzeczywiście wie, o czym mówi. Niemniej jednak... Tutaj panowie mówili: tajemnica. Oczywiście, że tak. To, co będzie w tym nagraniu, to to samo, co będzie w piśmie, czyli... Akt notarialny objęty jest tajemnicą. Oczywiście, że tak, dokładnie tak samo. Są przepisy, i art. 266 kodeksu karnego, czyli: „Kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą” itd., itd... oczywiście podlega pozbawieniu wolności. Są przepisy kodeksu karnego, ale nie tylko kodeksu, są także przepisy dotyczące notariuszy. Nawet wtedy, kiedy notariusz na początku ślubuje, to co on mówi? „Dochować tajemnicy zawodowej”. To skąd w ogóle takie głosy, że to będzie dostępne gdzieś, nie wiadomo gdzie? Oczywiście, że nie będzie. Tak samo jak akt notarialny, więc... Już

nie mówię o tym, że notariusz jest obowiązany zachować w tajemnicy... Znowu, art. 18... Pano-  
wie, w waszym prawie tych artykułów jest tyle,  
że nie można powiedzieć, że będzie inaczej, jeże-  
li o to chodzi.

I powiem tak: to tak, jakby ktoś dzisiaj po-  
wiedział... Była taka bardzo głośna sprawa pana  
Komendy. I chyba Marek mówił, jeżeli chodzi  
o skargę nadzwyczajną... Nawet gdyby siedzia-  
ła jedna osoba niewinna, albo taka, która jest  
skrzywdzona, to musielibyśmy coś zrobić. A tu-  
taj skala jest duża, bardzo duża.

I jeszcze jedna sprawa, króciutka. Tutaj sły-  
szałam też, że przecież ja mówiłam, że to jest  
duża skala, ale nie mamy żadnych dokumen-  
tów i nie wiemy, czy tak jest. Tak więc ja wezmę  
choćby zarys informacji z prokuratury. Bo, tak  
jak powiedziałam, ja składałam zawiadomienia.  
I wynikiem tych zawiadomień... To są, że tak po-  
wiem, mafie. To nie jest jedna sprawa, to są ma-  
fie. Czy one są w Gdańsku, we Wrocławiu, w Je-  
leniej Górze, w Szczecinie czy w Warszawie...  
Niestety, to nie jest tylko jedno miasto. I, jak  
mówię, osób pokrzywdzonych np. przez 4 nota-  
riuszy... Bo jest akt oskarżenia i to jest ten doku-  
ment, Panie Senatorze. To nie jest tak, że ja tylko  
o tym mówiłam. Jest 140 pokrzywdzonych. Ale  
dalej czeka jeszcze 7 notariuszy, chyba w Gdań-  
sku. 7 notariuszy. Obecnie 25 osób ma łącznie ok.  
300 zarzutów popełnienia przestępstwa. W tym  
notariusze – 118 zarzutów. To nie jest tak, że to  
jest jedna sprawa. To jest Gdańsk, dalej mamy  
Wrocław, Jelenią Górę, mamy... Tych miast jest  
tyle... Opole, Dzierżonowo... Tych miast jest  
tyle, że mogę czytać...

*(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Pani  
Senator, ja mam gorącą prośbę: no, nie czytamy...)*

Nie będę. Tylko chciałabym powiedzieć, że  
to jest odpowiedź. Bo pan senator mówił, że ja  
złożyłam zawiadomienia, no, ale, ojej, przecież  
z tego nic nie ma. Otóż jest, są akty oskarżenia,  
na szczęście. Ale jest dużo więcej takich spraw,  
w których nie będzie aktów oskarżenia. Ta sprawa,  
o której mówiłam, sprzedany za 2,5 tysiąca  
dom i budynek gospodarczy, 11 ha... Ten nota-  
riusz cały czas pracuje. I takich aktów jest dużo.

Tak więc, jak mówię, jest tajemnica, nie ma  
żadnego problemu, bo tak jak akt notarialny jest  
objęty tajemnicą, tak samo będzie nią objęte na-  
granie. I ono będzie tylko dla osób, dla tych stron,  
nie dla kogoś tam. Tak więc to będzie dokładnie  
to samo, nic się nie dzieje.

I, jak mówię, to jest początek inicjatywy. Ja  
mam nadzieję, że po tych 5 latach w końcu bę-  
dziemy głosować nad tymi przepisami, żeby one  
były prawem. Oczywiście, jeżeli one powinny  
być lepsze, to przecież jeszcze jest Sejm i potem  
one jeszcze wrócą do Senatu... Ale niechże one  
będą. Dziękuję.

#### PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Szanowni Państwo, przystępujemy do pro-  
cedury głosowania nad wnioskiem formalnym  
pana marszałka Marka Borowskiego, złożonym  
zgodnie z art. 48 ust. 2. Jest to wniosek o ogłosze-  
nie przerwy w celu dalszej pracy i doprecyzowa-  
nia proponowanych zmian.

Kto z pań, panów senatorów...

*(Senator Jerzy Czerwiński: Jeśli można, Panie  
Przewodniczący...)*

Nie, przepraszam, nad wnioskiem formal-  
nym głosuje się poza kolejnością.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyję-  
ciem wniosku? Proszę o podniesienie ręki.

7 osób na sali za.

Kto jest przeciw?

5 osób na sali przeciw.

Kto się wstrzymał?

*(Głos z sali: 1.)*

Proszę o dodanie wyników głosowań zdal-  
nych i podanie wyniku zbiorczego.

Za wnioskiem – 14 głosów, przeciw wniosko-  
wi – 12 głosów, 4 senatorów się wstrzymało.

Stwierdzam, że komisja ogłasza przerwę  
w zakresie procedowania tego projektu ustawy  
celem doprecyzowania proponowanych zapi-  
sów.

Zamykam teraz posiedzenie, wspólnie z pa-  
nem przewodniczącym, i przypominam...

Ja jeszcze jedną deklarację złożę: na kolejne  
posiedzenie komisji poświęcone tej sprawie za-  
prosimy – mam nadzieję, że skutecznie – rzecznika  
praw obywatelskich, także zgodnie z suges-  
tiami, które tutaj były.

Przypominam, że o godzinie 10.00 rozpoczy-  
namy wspólne posiedzenie z Komisją Samorzą-  
du Terytorialnego i Administracji Państwowej,  
Komisją Środowiska oraz...

*(Senator Jerzy Czerwiński: Panie Przewodni-  
czący, ja się zgłosiłem, ale nie do wystąpienia, ja  
chciałbym tylko zwrócić uwagę...)*

Przepraszam, Panie Senatorze, ale to jest poza trybem.

(*Senator Jerzy Czerwiński: Poza czym?*)

Ja mówiłem, kto się zgłosił. Wnioski formalne zgodnie z regulaminem są głosowane poza kolejnością.

Zamykam posiedzenie.

(*Głos z sali: Ale chce się wypowiedzieć.*)

Ale...

(*Senator Jerzy Czerwiński: To nie jest wypowiedź merytoryczna w omawianej sprawie, tylko chciałbym uzupełnić pewną rzecz.*)

Panie Senatorze, ale jest regulamin. No, bądźmy poważni. Posiedzenie jest zamknięte.

(*Senator Jerzy Czerwiński: No, to pan jest niepoważny.*)

(*Głos z sali: Pan ogranicza...*)

(*Senator Jerzy Czerwiński: Dlaczego pan ogranicza dyskusję?*)

Szanowni Państwo, dobrze, w trybie nie wiem jakim wznawiam posiedzenie komisji i umożliwiam zabranie głosu panu senatorowi Czerwińskiemu.

SENATOR

**JERZY CZERWIŃSKI**

Dobrze, bez trybu.

Proszę państwa, jeśli to ma być przerwa tylko po to, żeby odłożyć pracę, i tak będziemy to przekładać z miesiąca na miesiąc, to to jest według mnie właśnie niepoważne. Prosiłbym, aby komisje wyraźnie wskazały, co w trakcie tej przerwy ma być zrobione, jakie kroki mają być podjęte. Na pewno jednym z nich jest uporządkowanie poprawek przez Biuro Legislacyjne, tak żebyśmy mogli nad nimi głosować, bo tych poprawek jest coraz więcej. Ale czy tylko to? Ja się tego nie dowiedziałem, po co jest ta przerwa.

(*Senator Lidia Staroń: I jaki termin.*)

(*Senator Marek Borowski: Panie Przewodniczący...*)

PRZEWODNICZĄCY

**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo...

(*Senator Marek Borowski: Panie Przewodniczący...*)

Pan marszałek. Bardzo proszę.

SENATOR

**MAREK BOROWSKI**

Ponieważ ja zgłosiłem ten wniosek... Ja go uzasadniłem, ja powiedziałem, że uważam, że należy przyjąć tę ustawę w bardzo ograniczonym zakresie, i powiedziałem, w jakim zakresie. I że w takim zakresie trzeba przygotować poprawkę. Tyle.

PRZEWODNICZĄCY

**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Ja mam...

(*Senator Jerzy Czerwiński: Pan jest zobowiązany do przygotowania tej poprawki.*)

(*Senator Marek Borowski: Słucham?*)

(*Senator Jerzy Czerwiński: Pan przygotowuje tę poprawkę.*)

(*Senator Marek Borowski: No, będziemy z Biurem Legislacyjnym nad tym pracować.*)

(*Senator Lidia Staroń: Ale...*)

Ja mam gorącą prośbę do Biura Legislacyjnego. I w takim razie będę prosił też pana marszałka Marka Borowskiego o włączenie się w te prace. Prosiłbym, żebyście państwo przygotowali taki zakres poprawek, który będzie adekwatny do oczekiwań pana marszałka, żebyśmy mogli wznowić posiedzenie komisji. No zakładam, że nie powinno to trwać dłużej niż kilka tygodni. Czy to jest dobre podsumowanie?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.



**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy